

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania J. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 lutego 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 31 października 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**II. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 października 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację J. J. od wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 21 listopada 2017 r. w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. o wysokość emerytury.

Sąd Apelacyjny w oparciu o opinie biegłego ustalił, że po uwzględnieniu wszystkich wykazanych przez ubezpieczonego składników wynagrodzenia od których odprowadzono składki na ubezpieczenie społeczne, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego obliczony z najkorzystniejszych 20 lat wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu wynosi 247,62%.

Ubezpieczony kwestionował wnioski tej opinii zarzucając, że do wynagrodzenia z okresu 20 lat pracy nie doliczono nagrody rocznej, tzw. 14-tej pensji od 1974 r. do 1982 r., którą jako sztygar górniczy pod ziemią otrzymywał od 1974 r. do 1990 r. i która była wypłacana w wysokości 13-tej pensji, do wynagrodzenia za 1988 r. nie wliczono zaś rekompensaty w kwocie 24.572 zł a nadto, że za 1990 r. - do wyliczenia łącznego wynagrodzenia - do kwoty brutto nie doliczono nagrody z zysku, 13-tej pensji i 14-tej pensji, wówczas łączne wynagrodzenie za ten rok osiągnie 1.794.275 zł a wskaźnik będzie wynosił 145,47 zamiast 117,60. W konsekwencji wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniesie 262,70%. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty te nie mogły skutkować ustaleniem, że sporny wskaźnik wysokości podstawy wymiaru będzie wyższy niż 250%. Co do wliczenia do wynagrodzenia ubezpieczonego tzw. 13-tek i 14-tek stwierdził, że obowiązujące wówczas przepisy nie nakładały obowiązku odprowadzania od tego składnika wynagrodzenia składki na ubezpieczenie społeczne i tym samym brania ich pod uwagę do ustalenia podstawy wymiaru dla pracowników uspołecznionych zakładów pracy. Natomiast wliczenie do wynagrodzenia za 1988 r. rekompensaty w kwocie 24.572 zł, a do wynagrodzenia za 1990 r.: nagrody z zysku, 13-tki i 14-tki, spowodowałoby że podstawa wymiaru za rok 1988 odpowiadałaby wskaźnikowi 206,68% a za rok 1990 - 145,47%. Jednak ich zastosowanie w miejsce przyjętych dotychczas odpowiednio: 202,82% i 117,60%, daje w sumie podstawę za 20 lat - 4984,11 zł - a w konsekwencji wskaźnik wynoszący 249,20%. Nie została zatem spełniona przesłanka wynikająca z art. 110a ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego: art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a także na naruszeniu przepisów postępowania: art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., art. 5 k.c. i art. 212 § 1 k.p.c., art. 278 k.p.c.

Zdaniem skarżącego skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna, albowiem niewspółmiernie uproszczony sposób procedowania sprawy, ale też małostkowe zaangażowanie sądów orzekających zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji w odniesieniu do skomplikowanej sprawy dotyczącej przeliczenia świadczenia emerytalnego, wskutek której należało dokonać prawidłowego odtworzenia

wynagrodzenia pobieranego przez odwołującego w przeszłości, a następnie dokonać subsumcji ustalonego w sposób rzetelny stanu faktycznego do norm prawnych wynikających z ustawy emerytalnej (art. 15, art. 110a w zw. z art. 110 ust. 3 ustawy emerytalnej) spowodował pozbawienie prawa do ponownego obliczenia świadczenia emerytalnego, pomimo przedłożenia przez odwołującego wyczerpującego materiału dowodowego oraz prawnych zastrzeżeń do sporządzonej opinii biegłego sądowego, której celem było ustalenie najbardziej prawdopodobnego stanu faktycznego sprawy. Skarżący wskazał, że w przedmiotowej sprawie kluczowym niedopatrzaniem jest sposób przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego przez Sąd drugiej instancji, a zwłaszcza dowolna i niczym nieuzasadniona jego ocena, która dokonana została w sposób nieuprawnienie uproszczony, wręcz niewyczerpujący co do zakresu, jaki wymagał charakter sprawy. Powyższe doprowadziło do ustalenia błędnego stanu faktycznego sprawy, w szczególności poprzez ustalenie wynagrodzenia odwołującego na błędnych podstawach prawnych, a zatem w nieprawidłowej wysokości. Oczywista zasadność w przedmiotowej sprawie wynika z faktu, że gdyby uchybienia wykazane w niniejszej skardze kasacyjnej nie wystąpiły, miałyby wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a zatem odwołujący nabyłby prawo do ponownego obliczenia świadczenia emerytalnego na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny nie jest sądem zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu

drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Ustawodawca nieprzypadkowo konstruując wymagania skargi kasacyjnej wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie (§ 1 pkt 2) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130). W orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

Wniesiona w rozpoznawanej sprawie skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym Sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecnictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał,

względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52; z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156). W przyczynie kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie chodzi o wskazanie naruszenia prawa przez sąd *meriti*, choćby oczywistego, co dotyczy zwłaszcza uchybień w sferze prawa procesowego, lecz o to, aby wykazane uchybienia sądu skutkowały wydaniem oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004, nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 28 lutego 2012 r., I PK 157/11, LEX nr 1215115). W rozpoznawanej sprawie żadna taka okoliczność nie miała miejsca.

Złożona skarga stanowi polemikę z dokonanymi przez Sąd Apelacyjny ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów. Świadczy o tym już chociażby zarzucane naruszenie art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS polegające na stwierdzeniu, że odwołujący nie wykazał wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wyższego niż 250%, podczas gdy „ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym trafnych zastrzeżeń odwołującego do sporządzonej opinii biegłego sądowego oraz zawartych w niej oczywistych błędów, wynikało iż wskaźnik ten z dużym prawdopodobieństwem mógł zostać przekroczony”. Do takiej oceny uprawnia również uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skarżący wskazał, że „w przedmiotowej sprawie kluczowym niedopatrzaniem jest sposób przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego przez sąd II instancji, a zwłaszcza dowolna i niczym nieuzasadniona jego ocena, która dokonana została w sposób nieuprawnienie uproszczony, wręcz niewyczerpujący co do zakresu, jaki wymagał charakter sprawy. Powyższe doprowadziło do ustalenia błędnego stanu faktycznego sprawy, w szczególności poprzez ustalenie wynagrodzenia odwołującego na błędnych podstawach

prawnych, a zatem w nieprawidłowej wysokości”. Skarżący łączy również oczywistą zasadność ze sposobem sporządzenia opinii przez biegłego sądowego – jej nierzetelnością, uproszczonym sposobem sporządzenia, brakiem profesjonalizmu, ogólnikowością, w tym zakresie również kwestionując ustalenia faktyczne i ocenę dowodów. Skoro w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie mogą one zatem przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. W przeciwnym razie zachodziłby dysonans między etapem przedsądu a późniejszym rozpoznaniem podstaw kasacyjnych z ograniczeniem wynikającym z tego przepisu, a także wobec związania ustaleniami stanu faktycznego, na którym oparto zaskarżony wyrok (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 maja 2014 r., II UK 20/14, Legalis nr 1385231; z dnia 6 lutego 2014 r., I PK 246/13, Legalis nr 1169331). Ponadto wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Apelacyjny przyjął, że część podstawy wymiaru świadczenia za rok 1990 przypada po przyznaniu emerytury, co oznacza, że jedna z przesłanek art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS została spełniona (s. 7 uzasadnienia). Przepis ten wymaga jednak dla zastosowania ziszczenia się obu przesłanek, stąd też ich niewypełnienia uzasadniało oddalenie apelacji (s. 8 wyroku). Brak w tym zakresie zarzucanej sprzeczności w ustaleniach Sądu.

Nadto wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprowadzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015 r., I UK 212/14, Legalis nr 1186765).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że z art. 5 k.p.c. i art. 212 § 2 k.p.c. nie wynika powinność sądu o charakterze ogólnego obowiązku udzielania w każdym wypadku pouczeń osobom stojącym przed sądem, tylko dlatego, że występują bez profesjonalnego pełnomocnika. Udzielenie pouczenia zależy od

oceny i uznania sądu uwiarygodnionego konkretną sytuacją procesową i staje się powinnością sądu tylko w sytuacjach zupełnie wyjątkowych, kiedy zachodzi potrzeba zapobieżenia nierówności podmiotów toczącego się postępowania, a więc wówczas, gdy strona z uwagi na swoją nieporadność i stopień skomplikowania sprawy nie jest w stanie zrozumieć istoty prowadzonego postępowania i podjąć w związku z tym stosownych czynności procesowych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2011 r., II CZ 53/11, OSNC-ZD 2012/D, poz. 74; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 112/16, LEX nr 2298299; z dnia 12 sierpnia 2014 r., I UK 4/14, LEX nr 1738476; z dnia 18 sierpnia 2009 r., I UK 74/09, LEX nr 530693; z dnia 2 lutego 2011 r., I UK 293/10, LEX nr 811821). W dotychczasowym orzecznictwie sądowym o nieporadności strony świadczyły i za wyjątkowością sytuacji przemawiały m.in.: niepełnosprawność strony, niesłyszającej i niemówiącej od dzieciństwa z bardzo dużą wadą wzroku, która poza złożeniem pism procesowych przygotowanych przez pracowników stowarzyszenia, wspomagającego osoby głuchonieme nie zgłosiła żadnego wniosku dowodowego oraz nie zażądała wezwania biegłych na rozprawę celem uzupełnienia wydanych opinii lub wyjaśnienia wątpliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2011 r., I UK 293/10, LEX nr 811821), głęboka choroba psychiczna (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 271/04, OSNP 2006, nr 5-6, poz. 95), ukończenie przez stronę jedynie szkoły podstawowej specjalnej oraz rozpoznanie u niej przez biegłych upośledzenia umysłowego, prymitywnego rozumienia sytuacji społecznych, słabego poziomu wiadomości ogólnych oraz zaburzenia psychicznego przy jednoczesnym braku jakiejkolwiek inicjatywy dowodowej oraz niestosowaniu się do treści kierowanych do niej wezwań (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2014 r., I UK 363/13, LEX nr 1482341). W wyroku z dnia 11 października 2002 r. Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli powód, pomimo swej niepełnosprawności, wykazał w dotychczasowym postępowaniu aktywność, a także znajomość prawa w stopniu wskazującym na umiejętne popieranie powództwa, to zarzut uchybienia przepisom art. 5 k.p.c. i 212 k.p.c. zawarty w skardze kasacyjnej, należy uznać za niezasadny (V CSK 174/07, LEX nr 438145). Podkreślić należy, że ubezpieczony w postępowaniu wykazał się adekwatną do stanu sprawy aktywnością procesową - przykładowo kwestionował opinię biegłych. Sam skarżący

we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał na „przedłożenie przez odwołującego wyczerpującego materiału dowodowego oraz prawnych zastrzeżeń do sporządzonej opinii biegłego sądowego”. W innym miejscu wskazał na „nieuwzględnienie słuszných i precyzyjnych zastrzeżeń do wadliwej opinii biegłego”.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.